KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Września. PONIEDZIAŁEK. ROK 1829.

№ 259

WSPOMNIENIA. *Napad Tatarów Prekopskich na Podole* 1494.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

W gazetach *Petersburgskich* czytamy, że Ministerjum spraw Wewnęt: Państwa Rossyjskiego dało Radcy nadwornemu *Millerowi*, mieszkaiącemu w *Warszawie*, przywilej na lat 10, wprowadzania do Rossji *Młynu* mielącego mąkę, będącego wynalazkiem tegoż Radcy.

Wspomnienia cichej cnoty, długiego pasma dni napełnionych dobremi uczynkami i pobożnością, ieżeli iest drogiem i rozrzewniaiącem dla przyiaciół, krewnych i znaiomych, nie może być oboiętnem i dla wszystkich serc prawych, bo zajmuiący i tkliwy obraz przedstawia, bo ich godzi z tym światem i przeznaczeniem człowieka, które częstokroć tyle klęsk, nieszczęść i nie zasłużonych cierpień, w czarnej nam wystawia postaci. Ten wzgląd powoduie mię do poświęcenia słów kilku pamiątce świeżo zmarłej *Barbary z Mikorskich Kosobudzkiej*, która w 86 roku życia w dniu 20 b. m. rozstała się z tym światem. Początkowo zamieszkała w ziemi Wyszogrodzkiej, chwile swoie poświęcała szczęściu męża, wychowaniu ukochanej córki, dobru i pomocy swoich włościan. Od lat przeszło 30tu osiadłszy w Warszawie, pobożnością i dobremi uczynkami zajmowała spokojnie płynące dni swoie. BÓG dozwolił iej dożyć prawie do najpóźniejszego kresu dni człowieka; a w ciele osłabionem latami i cierpieniami starości, raczył utrzymać aż do ostatniej chwili skonania umysł czerstwy i przytomny. Otoczona *Wnukami* i *Prawnukami* swoiemi, których błogosławieństwy obsypywała, rozrzewniaiący przedstawiała obraz i była dowodem tej świętej prawdy, że nieskażone, pobożne i pożyteczne życie, iuż na tym świecie odbiera część tej nagrody której wymiarem po zgonie Dusza cieszyć się będzie. Cała rodzina, liczni przyiaciele i znaiomi odprowadzili zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku na Smętarz Powązkowski w d. 22 b. m. gdzie przy spuszczaniu ciała do grobu JX. *Kamieński* Wikarjusz Kościoła P. MARJI tkliwą i nauczaiącą miał przemowę. Po uroczystych zaś exekwjach WJX. *Kotowski* Kan: Katedr: wymownym głosem uczcił pamiątkę, cnoty i bogobojność zmarłej. F. D.

Przez układ z JPanem *Dabasem* Fabrykantem *Piór* zawartym, po wyieździe tegoż do St. *Petersburga*, JPani *Szowo* (Anna Chovot) przy ulicy Miodowej w domu JP. *Grabowskiego* mieszkaiąca, wszelkie *Pióra do stroiu Damskiego* służące, przyjmuie do prania, farbowania i przerabiania za najumiarkowańszą cenę; oraz uwiadamia Publiczność że skład *Kwiatów sztucznych* z iej Fabryki pochodzących które tenże P. *Dabas* utrzymywał, powiększyła znacznie Kwiatami rozmaitego rodzaiu, mianowicie zaś złotem i srebrem przerabianemi w najnowszym guście.

JPani *Meierowa* wczoraj w Teatrze Narod: po ukończeniu dokładnie wykonanej Opery *Kopciuszek*, została przywołaną.— W Teatrze *Rozmaitości* wszystkie miejsca były napełnione; młodych Aktorów częstemi oklaskami zaszczycano.

Wczoraj, Pies wściekły nagle ukazał się na Nowym świecie, skaleczył 4 Dzieci i 4 O-

soby dorosłe, które natychmiast troskliwie opatrzono.

Nów dziś, o godz: 3, min; 27, po północy. —Rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połud: 14.

Artykuł nadesłany. W czasie pobytu mego w zeszłym miesiącu w Wdztwie *Augustowskiem*, gdy znajdowałem się w mieście *Stawiskach* (3 mile za Łomżą), Szanowna Właścicielka tego miasta łaskawie mnie w domu swoim przyiąwszy, raczyła namienić o *nieznaiomem Drzewie* iej ogrod zdobiącem i wezwać mnie do oznaczenia gatunku iego. Wprowadzony do pięknego Ogrodu, zdziwiłem się ujrzawszy niezmiernej wielkości *Tuię zachodnią* (Thuia occidentalis) gęsto właściwym sobie owocem (maleńkiemi szyszkami) okrytą. Wysokością i rozległością gałęzi wyrównywa starym naszych lasow iodłom, do których i postacią się zbliża, a pień ma u dołu na 2 i pół łokcia gruby. Podług upewnienia Szano: Właścicielki, to okazałe drzewo z ciepłejszych Ameryki kraiów pochodzące, zasadzone było z założeniem ogrodu, a zatem przeszło 100 lat na naszym gruncie przetrwało. Miejscowi ogrodnicy przez odkłady z iego cieńszych gałęzi, namnożyli iuż wiele młodych drzewek, z iakich iednem udarowany zostałem. Ta niemała w kraiu naszym osobliwość, godna widzenia od wszystkich lubowników *Botaniki* przez *Stawiski* przeieżdżaiących, dowodzi, że i przodkom naszym nieobcą była staranność o wprowadzenie do kraiu pięknieyszych drzew i krzewów cudzoziemskich; przekonywa oraz iak niesłusznie to *Amerykańskie drzewo* duszą po oranżerjach stolicy. A. W.

Artykuł nadesłany. — Na Jarmark teraźnieyszy w *Łowiczu* przybyło z różnych stron więcej osób wszelkiego stanu niż w roku zeszłym. Koni było wiele, targ na nich mierny, naywięcej, to iest dukatów 150, dano tylko za iednego ogiera. Bydła pięknego przyprowadzono niemało; znajdowały się śliczne Krowy *Tyrolskie* chowane w *Polsce*. Także były piękne Owce w znacznej liczbie. Na Bydło targ był niezły, na Owce mierny a na Wieprze mizerny. Na różne towary targ takiż iak od lat kilku, lecz w ogóle pieniędzy kursowało więcej niż w roku zeszłym. Starano się o *wszelkie* wygody dla Gości; było kilka *Restauracji*, szczególniej zaś P. *Luperini* w pięknym lokalu, rychłą usługą i dobrą kuchnią zadowalał licznie go odwiedzaiących; 6 razy sprowadzał z *Warszawy* rozmaite artykuły żywności, oraz trunki, a wszystko zostało spożyte. Sztukmistrz *Besko* przez 3 wieczory bawił i zadziwiał. Po rublu płacono za wnijście, a lubo sala szczupła nie wiele mogła objąć widzów, po opłaceniu kosztow podróży i miejsca, zyskał 700 złotych. Aktorowie *Krakowscy* dawali ciągle widowiska sceniczne w stajni przyzwoicie na przybytek *Melpomeny*, *Talji* i *Euterpy* urządzonej; przedstawili nawet *Frejszyca!!* a na to czarodziejskie widowisko zgromadziło się tyle ciekawych, że większa ich część nieznalazłszy iuż miejsca, z smutkiem wróciła. Ci lubownicy sceny którzy niewymagaią wiele, byli dość zadowoleni z gorliwości Artystów, a Artyści bardzo są zadowoleni z łaskawej Publi: *Łowicza*. Między niemi szczególniej zasługuie na pochwałę JPani *Winnicka* maiąca prawdziwy talent w przedstawianiu rol Matek komicznych. Tym razem niebyło ani *Redut* ani *Kasyna*, gdyż (nie tak iak przed laty) bardzo mało przybyło *Dam* z okolic. Niesłyszano także brzęku złota, które niegdyś leżało stosami przed zwolennikami *Faraona*. Kto od lat 10 niewidział *Łowicza* zdziwi się niezmiernie iakby czarownym widokiem *Parku* i *Ogrodu* które w tak

krótkim czasie utworzył JW. Jenerał *Klicki*. Wszystko w tem miejscu iest piękne, pełne gustu. Klomby, kwiaty wszelkiego rodzaiu, chodniki, mnóstwo drzew, śliczne mieszkanie gotyckie i wiele innych przedmiotów, zatrzymuią odwiedzaiącego, i czynią chwile pobytu nader przyiemną.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Wiednia* że w tameczney giełdzie iuż wiedzieć maią o warunkach pokoiu iaki ze strony Cesarsko-Rossyjskiej, Pełnomocnikom Sułtana podane zostały.—Kurjer Angielski iadący z *Londynu* do *Stambułu* przeieżdżał przez *Wiedeń* w zeszłym tygodniu. —Niedawno 2ch synów sławnego Greckiego Admirała *Miaulisa* przybyło z *Grecji* do *Munich*, gdzie pobierać będą nauki.— Prawie wszyscy Officerowie Portugalscy, którzy z rozkazu *Don Michała* wylądowali na wyspę *Terceirę*, polegli w kilku walkach z stronnikami *Donny Marji*; przy tych Officerach znaleziono wiele dukatów i dublonów hiszpańskich.—W *Tulonie* doświadczono *Kongrewskich Rakiet* które przeciw *Algierowi* użyte być maią.— W *Irlandji* dotąd trwaią niespokojności. — W *Ankonie* rozeszła się pogłoska że połączone eskadry Francuzka i Angielska z dozwoleniem rządu Tureckiego obsadziły od strony morza zamki *Dardanelskie*, stanąwszy w *Heleponcie* na kotwicach.—Według naynowszey wiadomości handlowych z *Korfu*, odebrały rozkaz tameczne okręty woienne stoiące na kotwicach, być w pogotowiu do wypłynienia z tamecznego portu. Takież rozkazy posłano i do innych portów wysp Jońskich.— Utrzymuią że Angielska stacja okrętowa na morzu srodziemnem, wzmocniona będzie 4ma okrętami linjowemi, pewną liczbą fregat i mniejszych statków. —Donoszą z *Stambułu*, że od czasu iak Jenerał Hr: *Dybicz Zabałkański* odpowiedział Porcie, że iest gotów przystąpić do układu pokoiu z pełnomocnikami Tureckiemi, panuie w tej stolicy spokojność i wytrwałość. Znaczne oddziały milicji wracaiących z różnych stanowisk i obozów, zbieraią się w bliskości *Stambułu*, zostaią ztamtąd przewiezieni do Azji. Regularne wojsko Tureckie które także przybywa teraz do *Stambułu*, mieści się w tamecznych koszarach. W *Stambule* są teraz liczne warty, oraz nieustanne patrole piesze i konne pilnuią porządku na ulicach. Liczba wojska regularnego Tureckiego, które się teraz znajduie w *Stambule* i w obozie pod *Ramitsziflikiem*, składa się z 30,000 ludzi; z tym korpusem przybyli najznakomitsi dowódcy, to iest: *Alisch* Basza, *Halil* Basza, *Osman* i *Abduraham* Baszowie. Że Porta pragnie pokoiu, to iuż dowodzi, iż niedawno uwolniła kilku Kupców *Rossyjskich*, którzy oddawnego czasu byli osadzeni w więzieniu, niemniej wszystkich ieńców woiennych. Zabrana przez Turków Fregata Rossyjska *Rafael* z całą swą osadą i z uwolnionemi ieńcami, iuż iest w pogotowiu wypłynąć z okolic *Stambułu* do *Odessy*.

Słychać znowu że starszy syn Xcia *Orleańskiego* (krewnego Krola *Francuzkiego*) zaślubi młodą *Donnę Marją* córkę Cesarza Brazy: i zostanie ogłoszony następcą tronu *Brazylji*. — Sejm *Grecki* w *Argos* iuż się ukończył; Deputowani oświadczyli wdzięczność Hrabiemu *Kapo d' Istrja* który zapewne będzie *Dyktatorem Grecji*. — W *Północnej Karolinie* wszyscy szukaią *złota*, a zapominaią o uprawie roli, może przeto zostaną i bez złota i bez chleba!—W *Paryżu* w Gimnazjum *Ludwika IV*, uczniom klass 5 i 6tej, odtąd dawaną będzie nauka ięzyka *Niemieckiego*. — Cesarz *Austrjacki* kazał robić w fabryce *Wiedeńskiej* kosztowny serwis porcelanowy, iako podarunek dla Baszy *Egiptu*.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Wykonywaiąc przepis Prawa Sejmowego o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, w Artykule 115, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego ułożywszy w dwóch oddziałach Tabellę numerów do losowania od 20 Września 1828 r. do 20 Września 1829 r. podanych, z których oddział pierwszy obejmuie numera na zawsze i na iedno lub kilka półroczów do losowania podane w czasie od 20 Września 1828 r. do 20 Marca 1829 r. drugi, numera wszystkich listów zastawnych od dnia 20 Marca 1828 r. do 20 Września 1829 r. na iedno połrocze lub na zawsze do losowania podane, takowe Tabelle drukowane przeseła Kommissjom Woiewódzkim, Kommissarzom Obwodowym, Urzędom Municypalnym Miast Woiewódzkich, Urzędom Pocztowym, Sądowi Appellacyjnemu Królestwa, Trybunałom Cywilnym, Trybunałowi Handlowemu, Sądom Kryminalnym, Sądom Pokoiu i Reientom Powiatowym, niemniej Dyrekcjom Szczegółowym, z wezwaniem, aby każda z tych Władz, ieden exemplarz zawiesić poleciła na głównych drzwiach wchodu do lokalu swego, tym celem, aby każdy właściciel listów zastawnych, który uskutecznił podanie do losowania w czasie właściwym, mógł się przekonać, że iego listy w tabellach takowych zamieszczone są, i do losowania istotnie należały. Zarazem Dyrekcja Główna zawiadamia Interessantów, iż losowanie samo, stósownie do przepisów Prawa Sejmowego w Artykule 117, rozpocznie się niezawodnie dnia 1 Października r. b. w miejscu posiedzeń Dyrekcji Głównej o godzinie 8 zrana i kontynuowane będzie aż do iego ukończenia. Fundusz amortyzacyjny na bieżące półrocze wyrachowany został na Summę złp: 2,645,401 gr: 17. Interessanci zaś podali do losowania listy zastawne: Lit: A. sztuk 799 na Summę złp: 15,980,000. Lit: B. sz: 6,445, na sum: złp: 32,225 000. Lit: C. sz: 30,057, na sum: 30,057,000. Lit: D. sz: 12,676, na sum: 6,338 000. Lit: E. sz: 30,618, na sum: 6,123,600. Razem sztuk 80,595, na Summę 90,723,600. — Warszawa d. 26 Września 1829 r. — Senator Woiewoda Prezes *Miączyński*. — Pisarz Dyrekcji Głównej *Drewnowski*.

DONIESIENIA.

W rogu ulicy Żelaznej i Nowolipie w Possessji dawniej Bogusławskiego, są do naięcia każdego czasu 6 POKOI z oddzielnemi Kuchniami, Drwalniami, Piwnicami, razem lub oddzielnie; oraz w tymże samym domu są do sprzedania za pomierną cenę SZORY ANGIELSKIE na 4 Konie z brązami żółtemi, i 2 SIODŁA zupełnie nowe.

Wracaiąc z Teatru w zeszły Piątek zgubiono WORECZEK z 4ma Rublami, przy którym były 2 Kluczyki stalowe. Znalazca raczy ie oddać do Drukarni Kurjera, 4 Ruble zachowa sobie w nagrodę.

We Wsi Woli pod Warszawą za Wolskiemi Rogatkami w Ogrodzie obok Kościoła, są do nabycia flance KARDÓW czyli SZCZECI BARWIERSKIEJ, używanych w fabrykach Sukiennych, ktoby więc tych potrzebował, na miejscu poweźmie wiadomość u Dzierżawcy rzeczonego Ogrodu.

Za Żelazną Bramą w domu Szmitnera do naięcia od 8go Michała na 1m piętrze 5 POKOI z PRZEDPOKOIEM i Kuchnią Angielską, oraz Piwnica, Stajnia na 5 Koni, Wozownia z Górą i Drwalnią. Wiadomość u Gospodarza domu.

DRUKARNIA w Rynku Starego Miasta na pierwszem piętrze pod Nr 52 w domu Adama Lutostańskiego od 1go Października r. b. otwartą zostanie, w której Właściciel tak rozmaite Dzieła iako i inne roboty za pomierną cenę przyjmować i iak najakuratniej wyrabiać obowiązuie się. Życzący sobie powierzyć mu iakową robotę, raczy się zgłosić do Właściciela tamże od 1go Października mieszkaiącego. — *N. Rylle.*

☞ Do Fabryki Wyrobów Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1337 potrzeba ieszcze kilku POMOCNIKÓW mogących złożyć dowody iż znaią się na pracach warsztatu lakierniczego.

W domu przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1337 są 2 LOKALE WIELKIE dla znacznego dworu, złożone z pierwszego i drugiego piętra, z Kuchnią Angielską i zwyczajną, dużemi Stajniami i Wozowniami; oraz Piwnicami, Górami Drwalniami, i t. p. od 8go Michała, razem lub oddzielnie, do wynaięcia.

W domu pod Nr 643 przy ulicy Przeiazd na rogu przy Tłómackiem, iest do naięcia od S. Michała SKLEP wygodny do Handlu wraz z pomieszkaniem z 4ch Pokoików składaiącem się, tudzież z Kuchnią i Piwnicą.

Do nabycia za pomierną cenę są na ulicy Alexandrja pod Nr 2769 i 2770, 2 KOCZE ieszcze w dobrym stanie będące.

TEATR NARODOWY. Jutro Traiedja Szylera *Intryga* i *Miłość*.